Miraż

Rozum i Serce samotnie przemierzali pustynię. Byli niesamowicie spragnieni i wycieńczeni długą drogą. Rozgrzany do czerwoności piasek parzył ich w stopy. Nagle Serce zaczęło bić mocniej i krzyknęło na cały głos:

— Oaza! Patrz! Oaza, biegnijmy tam czym prędzej.

I oboje nie czekając, pędem ruszyli w kierunku oazy. Droga była długa i męcząca. W końcu, ledwo dysząc dobiegli na miejsce. Serce nie bacząc na nic, rozpędziło się i wskoczyło do wody. Zamiast plusku dało się jednak słyszeć głuche plaśnięcie. To zaniepokoiło Rozum, ale pragnienie nie pozwalało mu myśleć logicznie. Odruchowo nachylił się w kierunku źródła i zaczął łapczywie chłeptać wodę. Była tak pyszna, pił coraz więcej i więcej. Chwilę rozkoszy przerwał paniczny jęk. Rozum przestał pić. Tuż przed nim klęczało Serce. Dusząc się i płacząc jednocześnie, pluło piaskiem. Rozum poczuł jak robi mu się niedobrze. Zaczęło go palić w środku. Po chwili poczuł odruch wymiotny i sam zaczął wypluwać, to co przed chwilą połknął. Koszmar trwał może z minutę, ale w końcu pozbył się piasku. Ledwo łapiąc oddech spojrzał na Serce, które teraz tarzało się na ziemi, krztusząc się niemiłosiernie. Zrobiło mu się go naprawdę przykro. widać było, że okropnie cierpi. Rozum jednak w żaden sposób nie był w stanie mu pomóc. Stał tylko otępiały i blady jak ściana, zastanawiając się, co właściwie się wydarzyło.

Serce, w końcu przestało się dusić i spanikowane, na cały głos zaczęło krzyczeć

— Jesteśmy zgubieni! Umrzemy! Niechybnie umrzemy tu z pragnienia.

W tym momencie Rozum doznał olśnienia.

— Miraż, to tylko miraż — powiedział powoli.

— Miraż, jaki znowu miraż? Zresztą co z tego? Jakie to teraz ma znaczenie? — szlochało dalej Serce — umrzemy tu niechybnie. Zabije nas ten piasek, upał, pragnienie, a może wszystko po kolei.

— Jeśli to jest miraż — kontynuował dalej spokojnie Rozum — to logicznym jest, że gdzieś tam istnieje prawdziwa oaza. Bez niej nie powstałoby złudzenie.

Serce przestało szlochać, wstało z kolan i znów zaczęło mocniej bić.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Bartek Otremba, dodano 02.09.2019 15:14

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.